

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia "T." z siedzibą w P. na rzecz P.B.
przeciwko W. P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22
października 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 26 czerwca 2019 r. uwzględnił apelację
pozwanego pracodawcy W. P. i zmienił wyrok Sądu Rejonowego w S. z 24 marca
2016 r. w ten sposób, że oddalił powództwo Stowarzyszenia „T.” wytoczone na
rzecz P. B. o zapłatę należności za niewypłacone ryczałty za noclegi w okresie od 1
maja 2012 r. do 31 października 2015 r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w
znacznej części przyjmując, że wypłacone pracownikowi – kierowcy w transporcie
międzynarodowym – diety nie obejmowały ryczałtów za noclegi. Sąd Okręgowy
stwierdził, że pozwany pracodawca miał uregulowanie zakładowe i dlatego nie
miały zastosowania przepisy powszechne rozporządzenia. Art. 77⁵ § 5 k.p.

nakazuje stosować przepisy wykonawcze, gdy pracodawca w aktach wewnętrznych albo w umowie o pracę nie uregulował należności z tytułu podróży służbowych. Pozwany uregulował kwestie należności z tytułu podróży służbowych, które przewidywały dietę i zwrot pracownikom wszystkich rzeczywiście poniesionych wydatków, przy jednoczesnym obwarowaniu zwrotu kosztów podróży, w tym kosztów noclegu obowiązkiem wykazania tych kosztów rachunkiem czy fakturą z wyłączeniem (pominięciem) prawa do oderwanych od rzeczywistych wydatków wypłat (świadczeń takich jak ryczałt za noclegi). W takiej sytuacji za niedopuszczalną można byłoby uznać tylko taką regulację, która prowadziłaby do niekompensowania pracownikowi rzeczywiście poniesionych i wykazanych kosztów. Niespornym było, że pozwany wypłacał powodowi w związku z odbywaniem podróży służbowych co miesiąc znaczne sumy pieniężne w postaci diet, pokrywających całość jego związanych z tymi podróżami wydatków. W sytuacji więc, w której powód nie przedstawił rachunków, z których wynikałoby, że faktycznie poniósł jeszcze jakieś niezrekompensowane mu przez pozwanego wydatki, brak było podstawy prawnej do nakazania pozwanemu zapłacenia na jego rzecz jeszcze dalszych należności.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż jest oczywiście uzasadniona.

W uzasadnieniu podał, że podstawy skargi kasacyjnej w pełni uzasadniają wniosek. Naruszenie prawa materialnego widoczne jest na pierwszy rzut oka. Wynika z błędnej wykładni postanowień art. 21a Instrukcji o przepisach dotyczących czasu pracy obowiązujących w firmie P., który to dokument został zakwalifikowany przez Sąd Okręgowy jako regulamin wynagradzania. Sąd dopuścił się również uchybień w zakresie stosowania przepisów ustawy o czasie pracy kierowców, przepisów kodeksu pracy oraz rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

Pracodawca nie może pozbawić pracownika ryczałtu za nocleg, poprzez określenie wprost, że takie świadczenie mu nie przysługuje, albo poprzez „dorozumiane” wyłączenie uprawnienia do jego otrzymania wskutek wyraźnego uregulowania tylko niektórych (innych) składników.

Pozwany wniósł o odrzucenie skargi ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów. Podkreślił, że regulamin przewidywał prawo do diet i zwrotu innych kosztów podróży.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Błędnie zakłada, że podstawa kasacyjna (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) może składać się na podstawę przedsądu. Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. O ile zasadna podstawa kasacyjna prowadzi do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma dopiero aż oczywista jej zasadność. Skarżący powinien zatem we wniosku samodzielnie, czyli odrębnie od zarzutów podstawy kasacyjnej, wskazać i wykazać naruszenia prawa, które bez wątpliwości prowadzą do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący tego nie czyni.

Problem nie polega na treści art. 21a Informacji o przepisach dotyczących czasu pracy obowiązujących w firmie P. ani zasad określonych w art. 77⁵ § 3-5, lecz – co słusznie zauważa się we wniosku – czy pozwalały na wywiedzenie innych norm, w szczególności, że pozwany kompleksowo i autonomicznie uregulował kwestie świadczeń z tytułu podróży służbowych i regulacja ta ma odmienną treść od przepisów powszechnie obowiązujących, a zatem, że dieta 40, 42 euro była przeznaczona również na pokrycie ryczałtów za noclegi.

Odpowiedzi udzielił Sąd powszechny. Na podstawie rozstrzygnięcia nie można stwierdzić, że ma zastosowanie tylko prawo powszechnie obowiązujące, do czego ciąży argumentacja wniosku.

Nie jest to zapatrywanie trafne, gdyż w sprawie ustalono zobowiązanie osadzone w określonej regulacji zakładowej, które było realizowane przez zapłatę 40, 42 euro za dzień wyjazdu. Świadczenie to nie miało ograniczać się do samych kosztów wyżywienia, czyli mogło obejmować też inne koszty związane z noclegiem w samochodzie. Miało niewątpliwie charakter ryczałtowy. Rozstrzygnięcie oparto na określonym zobowiązaniu, akceptowanym przez strony. Co najmniej pośrednio świadczy to o woli stron, która należy do stanu faktycznego w sprawie i dlatego przy braku zarzutów procesowych we wniosku (nawet procesowej podstawy kasacyjnej – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) nie może być podważone.

Uprawnione dlatego jest dalsze stwierdzenie, że ta umowa (zobowiązanie) między stronami wynikała – według ustaleń – z realizacji art. 21a Informacji o przepisach dotyczących czasu pracy obowiązujących w firmie P., co z kolei prowadzi do stwierdzenia, że istniała regulacja zakładowa, wyłączająca stosowanie przepisów powszechnych (art. 77⁵ § 5 k.p.). Mają zastosowanie, gdy prawo zakładowe lub umowa stron nie ma za przedmiot należnych kierowcy świadczeń albo gdy przewidziane w niej świadczenia są niższe niż wymagane przez ustawę (np. dieta określona na poziomie minimalnym – art. 77⁵ § 4 k.p.).

Wniosek nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w odniesieniu do ryczałtów za noclegi. Skarżący sam podaje we wniosku, iż – *„Co do zasady można zgodzić się z Sądem II instancji do tego, że pracodawcy przysługuje (z pewnymi ograniczeniami) uprawnienie do ustalenia wysokości świadczeń związanych z podróżą służbowa poniżej stawek przewidzianych w treści rozporządzeń wykonawczych)”*. Skarżący zapewne ma tu na uwadze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 i uchwałę Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Nawet jednak po tej uchwale i kolejnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2019 r., SK 11/19, dalej nie ma jednoznacznej regulacji prawodawcy w prawie pozytywnym. Natomiast orzecznictwo nie zamyka się tylko do wykładni wynikającej z wybranych przez skarżącego wyroków Sądu Najwyższego (z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, z 8 marca 2017 r., II PK 409/15), gdyż przyjmuje się, że *„Nie jest uprawnione założenie, że nocleg kierowcy w transporcie międzynarodowym w kabinie pojazdu jest równoznaczny z prawem do ryczałtu hotelowego na podstawie przepisów*

wykonawczych do art. 77-5 § 2 k.p. *Ryczałt hotelowy określony w rozporządzeniu wykonawczym odnosi się do noclegu w hotelu i braku rachunku. Natomiast w sytuacji noclegu w kabinie pojazdu kwota 10 euro nie musi być uznana za niekompensującą kosztów takiego noclegu, zwłaszcza gdy w postępowaniu sądowym powód nie wykazywał zasadności wyższej należności*" (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I PK 27/18). Ryczałt za nocleg nie jest zatem świadczeniem abstrakcyjnym, lecz kauzalnym, czyli warunkowanym kosztami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 października 2018 r., II PK 191/17). W sprawie tej punktem odniesienia nie był brak „*realnej możliwości zaspokojenia potrzeb noclegowych*” w warunkach hotelowych, gdyż powód nie korzystał z hoteli, lecz koszt noclegu w kabinie pojazdu. Nie jest uprawnione założenie, że nocleg w kabinie pojazdu jest równoznaczny z prawem do ryczałtu hotelowego wedle przepisów wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., II PK 28/16, z 10 kwietnia 2018 r., II PK 3/17, z 19 kwietnia 2018 r., I PK 35/17).

Inaczej ujmując art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie, do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo "autonomiczne" (nie takie samo, jak w art. 77⁵ k.p.) rozumienie podróży służbowej. Oznacza to, że regulacja wewnątrzzakładowa nie powinna pomijać rekompensaty kosztów noclegu, czyli nie powinno z niej wynikać, że nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kosztów (czyli w każdym przypadku), tylko dlatego, że kierowca ma nocleg (śpi) w kabinie samochodu. Innymi słowy art. 77⁵ k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji w prawie zakładowym lub w umowie o pracę. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd. Tam, gdzie nie ma regulacji wskazanej przez ustawę, orzeczenie sądu wypełnia to czego strony nie uzgodniły. Orzeczenie może zastąpić więc umowę stron w tym zakresie. Wówczas uzasadnione może być moderowanie „ryczałtu” ze względu na warunki noclegi w kabinie pojazdu i koszty (wydatki) kierowcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16).

Można zatem przyjąć, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej nie wykazuje, iż jest oczywiście uzasadniona i dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zważając na wynik sprawy, w tym na rozbieżność wyroków Sądów w tej sprawie i na tym tle na prawo do wniesienia skargi kasacyjnej przy dalszym braku jednoznacznej regulacji problemu przez prawodawcę.